



Sygn. akt I NSNc 25/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Katarzyna Monika Borkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa B. P.

przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowień Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 maja 2014 r. oraz z dnia 22 czerwca 2015 r.,
sygn. akt I ACa (...)

1. oddala skargę nadzwyczajną,

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną wniesioną 28 marca 2019 r. Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.SN lub

ustawa o Sądzie Najwyższym), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył prawomocne postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 maja 2014 r. oraz z dnia 22 czerwca 2015 r. w sprawie sprostowania oczywistej niedokładności w wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 maja 2014 r. sygn. akt I ACa (...), z powództwa B. P. przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. o ustalenie.

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i pkt 2 u.SN zarzucił zaskarżonym orzeczeniom:

(1) naruszenie zasady ochrony zaufania obywateli do państwa, zasady pewności prawa oraz zasady do rzetelnej procedury sądowej, co skutkuje koniecznością wniesienia skargi nadzwyczajnej od postanowień Sądu Apelacyjnego w (...) z 15 maja 2014 r. oraz z 22 czerwca 2015 r., w celu zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej w rozumieniu przepisu art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., polegające na niewłaściwym zastosowaniu norm prawa procesowego, a mianowicie przepisu art. 350 § 1 k.p.c. w związku z przepisem art. 332 § 1 k.p.c. i przepisem art. 365 § 1 k.p.c.;

(2) rażące naruszenie prawa procesowego, to jest przepisu art. 350 § 1 k.p.c. w związku z przepisem art. 332 § 1 k.p.c. i przepisem art. 365 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie, polegające na sprostowaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 maja 2014 r. sygn. akt I ACa (...):

(a) postanowieniem z dnia 15 maja 2014 r. w ten sposób, że na końcu punktu I dodano „oddalając powództwo w pozostałym zakresie”, pomimo iż nie stanowiło to oczywistej niedokładności w rozumieniu przepisu art. 350 § 1 k.p.c., a skutkowało merytoryczną zmianą prawomocnego orzeczenia Sądu II instancji, co do istoty sprawy;

(b) postanowieniem z dnia 22 czerwca 2015 r., w ten sposób, że w punkcie pierwszym na końcu pierwszego podpunktu dodano zwrot „wraz z odsetkami”, pomimo iż nie stanowiło to oczywistej niedokładności w rozumieniu przepisu art. 350 § 1 k.p.c., a skutkowało merytoryczną zmianą prawomocnego orzeczenia

Sądu II instancji, co do istoty sprawy.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie w całości zaskarżonych postanowień i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Prokurator Generalny, przedstawiając stan faktyczny, wyjaśnił, że zaskarżone postanowienia zapadły w sprawie z powództwa B. P. (dalej: powód) przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. (dalej: pozwana) o ustalenie nieistnienia prawa pozwanej do domagania się zwrotu otrzymanego od niej dofinansowania wraz z odsetkami.

Prawo to miało wynikać ze wskazanych przez pozwaną naruszeń łączącej powoda i pozwaną umowy z 25 marca 2005 r. nr (...) o dofinansowanie projektu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006” w zakresie działania „Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych” (dalej: umowa o dofinansowanie projektu), na podstawie, której powód uzyskał dofinansowanie w kwocie 2 499 000 zł i w której zobowiązał się do realizacji określonego w niej projektu (tj. uruchomienia przetwórni miodu).

W umowie tej powód zobowiązał się m.in. do wykorzystania nabytych dóbr, wyremontowanych, wybudowanych lub zmodernizowanych budynków lub budowli zgodnie z ich przeznaczeniem w ramach środków z pomocy przyznanej na podstawie umowy, przez okres pięciu lat od dnia dokonania przez pozwaną ostatniej płatności, (§ 6 ust. 1 pkt 1 umowy o dofinansowanie projektu). W celu zabezpieczenia należytego wykonania umowy o dofinansowanie projektu powód podpisał weksel *in blanco*.

Powód wybudował przetwórnię miodu, dokonał zakupu niezbędnych maszyn i urządzeń. Budowę zakładu zakończono w 2006 r. Koszt budowy wyniósł około 8 mln zł. W 2007 r. powód rozszerzył działalność przetwórni miodu o wyrób i sprzedaż miodu pitnego.

Po wybudowaniu przetwórni miodu i uruchomieniu linii produkcji i sprzedaży miodu pozwana przeprowadziła kontrolę na terenie przetwórni. W protokołach czynności kontrolnych zostało odnotowane uchybienie w realizacji projektu

polegające na przeznaczeniu części powierzchni budynku produkcyjnego na działalność związaną z produkcją miodu pitnego i na tej podstawie pozwana uznała, że powód nie spełnił warunków wymienionych w § 6 ust. 1 pkt 1 umowy o dofinansowanie projektu. W związku z powyższym pozwana pismem z 12 maja 2010 r. wezwała powoda do zwrotu kwoty udzielonego dofinansowania wraz z odsetkami (na dzień 12 maja 2010 r. była to kwota 3 669 723,82 zł). Powód odwołał się, jednak 31 marca 2011 r. został poinformowany o negatywnym rozpatrzeniu jego odwołania, a dnia 2 sierpnia 2011 r. pozwana wezwała powoda do zapłaty kwoty 3 747 113,65 zł.

W dniu 19 sierpnia 2011 r. B. P. wystąpił do Sądu Okręgowego w W. z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania w sprawie o ustalenie, poprzez nałożenie na pozwaną „zakazu wypełnienia weksli *in blanco*” (umowa przewiduje wystawienie jednego weksla) do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia powództwa o ustalenie. Wniosek powoda został rozstrzygnięty pozytywnie postanowieniem z 26 sierpnia 2011 r. (k. 37, akta sprawy XXIV Co (...)).

Pozwem z 19 września 2011 r., skierowanym przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W., B. P. wniósł o ustalenie nieistnienia pomiędzy powodem a pozwaną stosunku prawnego o treści umożliwiającej pozwanej dochodzenie zwrotu wypłaconej powodowi przez pozwanego pomocy z powodu naruszenia przez powoda § 6 ust. 1 umowy o dofinansowanie projektu. Następnie, po wezwaniu przez Sąd Okręgowy zarządzeniem z 1 marca 2013 r., powód sprecyzował powództwo, wnosząc o ustalenie nieistnienia prawa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wynikającego ze wskazywanych przez pozwaną naruszeń § 6 ust. 1 pkt 1 umowy o dofinansowanie projektu, do domagania się zwrotu otrzymanego od pozwanej dofinansowania wraz z odsetkami (s. 2 uzasadnienia wyroku SO, k. 629, sygn. akt I ACa (...)).

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo w całości. Sąd pierwszej instancji orzekł, w pkt I, że nie istnieje uprawnienie pozwanej do domagania się zwrotu otrzymanego przez powoda dofinansowania wraz z odsetkami oraz w pkt II zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 109 134 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wskazał, że umowa z 25 marca 2005 r. została zawarta

celem dostosowania przedsiębiorstwa powoda do funkcjonowania na jednolitym rynku, poprawy warunków sanitarno-higienicznych produkcji, wzrostu wartości produkcji oraz wprowadzenia nowych i modernizacji istniejących technologii produkcji i uznał, że powód wnosząc zakład przetwórstwa miodu i prowadząc produkcję cele te zrealizował. Sąd Okręgowy uznał też, że produkcja miodu pitnego nie jest sprzeczna z tymi celami umowy. Jak zauważył Sąd Okręgowy, w umowie przewidziano, że powód ma uruchomić przetwórnię miodu i nie zastrzeżono, że nie wolno mu w niej prowadzić określonych rodzajów przetwórstwa, np. wytwarzania miodu pitnego (s. 9 uzasadnienia SO, k. 636, sygn. akt I ACa (...)).

Na skutek apelacji pozwanej, w której domagała się oddalenia powództwa w całości, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 9 maja 2014 r. sygn. akt I ACa (...), zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 12 czerwca 2013 r. w ten sposób, że ustalił, iż w związku z naruszeniem przez powoda § 6 ust. 1 pkt 1 umowy o dofinansowanie projektu nie istnieje uprawnienie pozwanej do domagania się zwrotu ponad kwotę stanowiącą 23,8% otrzymanego przez powoda dofinansowania oraz obniżył kwotę zasądzonych od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu do kwoty 81 442,47 zł (pkt. I). W punkcie II wyroku Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie; w punkcie III orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że organizując produkcję miodu pitnego w pomieszczeniach wybudowanego z wykorzystaniem środków udzielonej mu pomocy budynku, powód naruszył § 6 ust. 1 umowy o dofinansowanie projektu, a zatem, co do zasady, pozwana miała prawo domagania się zwrotu udzielonej pomocy. Przy czym sąd zauważył, że umowa zawarta między stronami reguluje sytuacje, w których w grę wchodzi zwrot dotacji. Opierając się na treści umowy, Sąd Apelacyjny wskazał, iż w związku z ustaleniem przez Sąd Apelacyjny, że powód, przeznaczył z naruszeniem § 6 ust. 1 umowy o dofinansowanie projektu na produkcję miodu pitnego ok. 23,8% powierzchni budynku wybudowanego z wykorzystaniem środków udzielonej mu dotacji, pozwana nie ma, z uwagi na postanowienia umowy, prawa domagania się zwrotu więcej niż 23,8% dofinansowania otrzymanego na podstawie umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w pozostałym zakresie żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie, co pociągało za sobą, zmianę zaskarżonego w

wyroku w pkt I i jak wskazano w uzasadnieniu, Sąd Apelacyjny „oddalił powództwo w pozostałym zakresie” (s. 19 uzasadnienia wyroku z 9 maja 2014 r., k. 716, sygn. akt I ACa (...)). Uzasadniając zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, Sąd Apelacyjny wskazał, że „powód przegrał jedynie co do 23,8 % swego żądania, zatem winien ponieść 23,8 % kosztów procesu” (s. 19 uzasadnienia wyroku z 9 maja 2014 r., k. 716, sygn. akt I ACa (...)).

Po wydaniu wyroku z dnia 9 maja 2014 r., sygn. akt I ACa (...), Sąd Apelacyjny dwukrotnie z urzędu sprostował jego treść. Postanowieniem z dnia 15 maja 2014 r. dodano na końcu punktu I zwrot: „oddalając powództwo w pozostałym zakresie”. Zaś postanowieniem z dnia 22 czerwca 2015 r. uzupełniono punkt pierwszy w ten sposób, że na końcu pierwszego podpunktu dodano zwrot: „wraz z odsetkami”.

Prokurator Generalny, uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności przytaczając treść art. 89 § 1 pkt 2 u.SN wskazał, że zachodzą podstawy do wniesienia skargi nadzwyczajnej, albowiem zostały spełnione przesłanki określone w przepisie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN i nie stwierdzono przesłanek negatywnych wskazanych w tej ustawie. Jak zaznaczył, zaskarżone postanowienia o sprostowaniu oczywistej niedokładności wyroku należy zaliczyć do „prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie”.

Skarżący odniósł się do kwestii dopuszczalności zaliczenia zaskarżonych postanowień o sprostowaniu oczywistej niedokładności wyroku do kategorii prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie (s. 9 uzasadnienia skargi) oraz przedstawił orzecznictwo dotyczące instytucji sprostowania, zwracając m.in., uwagę, że w drodze sprostowania orzeczenia nie można dokonywać zmian w jego merytorycznej treści, a w szczególności niedopuszczalnym jest w tym trybie uzupełnienie orzeczenia o rozstrzygnięcie o odsetkach, jeśli sąd w sposób nieusprawiedliwiony je pominął (s. 10 oraz 13 uzasadnienia skargi).

Skarżący doszedł do wniosku, że zaskarżone postanowienia o sprostowaniu są prawomocnymi orzeczeniami kończącymi postępowanie w sprawie co do *meritum*, a strona postępowania sądowego nie powinna ponosić ujemnych konsekwencji prawnych, które są wynikiem wadliwego procedowania Sądu II instancji, bowiem odmienny tok rozumowania pozostawałby w sprzeczności

z zasadą zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości.

Odnosząc się do postanowienia o sprostowaniu z 22 czerwca 2015 r. (dotyczącego odsetek), wskazał, iż jego wydanie stanowiło rażące naruszenie prawa przejawiające się w tym, że wadliwe procedowanie w sprawie przez Sąd II instancji miało wpływ na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku z dnia 9 maja 2014 r. Skarżący zwrócił uwagę, że powód wniósł o ustalenie przez Sąd nieistnienia prawa pozwanego domagania się zwrotu otrzymanego przez powoda dofinansowania wraz z odsetkami, a więc przedmiotem żądania powoda było też świadczenie uboczne. Podkreślił, że pierwotna treść wyroku z dnia 9 maja 2014 r. nie zawierała rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek, jednak w związku z wydaniem przez Sąd II instancji postanowienia z dnia 15 maja 2014 r. o sprostowaniu oczywistej niedokładności wyroku poprzez dodanie „oddalając powództwo w pozostałym zakresie” – nie ma wątpliwości, iż żądanie w zakresie odsetek zostało rozpoznane przed wydaniem postanowienia z 22 czerwca 2015 r. Jak zaznaczył Skarżący, w przedmiotowej sprawie rażące naruszenie prawa przez Sąd, stanowi taką kwalifikowaną wadliwość, która jest dostrzegalna bez głębszej analizy prawniczej (s. 11 uzasadnienia skargi). Jak zaznaczył, powód nie wniósł skargi kasacyjnej od wyroku z dnia 9 maja 2014 r., a prawomocnym postanowieniem z dnia 22 czerwca 2015 r. sąd orzekł o świadczeniu ubocznym w kwocie przewyższającej świadczenie główne, czego powód nie mógł już zaskarżyć.

Jednocześnie w opinii Skarżącego błędem było też oddalenie żądania powoda w zakresie uprawnienia do zwrotu odsetek postanowieniem z dnia 9 maja 2014 r., o sprostowaniu wyroku. W opinii Skarżącego w rzeczywistości jest to rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Skarżący podkreślił, że właściwym trybem postępowania w przypadku braku orzeczenia przez sąd o całości żądania jest art. 351 k.p.c., regulujący instytucję uzupełnienia wyroku. Zauważył ponadto, że jeżeli strona w ustawowym terminie nie wystąpiła z wnioskiem o uzupełnienie wyroku, to może wytoczyć nowe powództwo dotyczące pominiętej części żądania, gdyż nie jest ono objęte powagą rzeczy osądzonej, ale tylko w sytuacji, gdy sąd nie oddalił powództwa w pozostałej części.

Skarżący podkreślił, że dwukrotne sprostowanie własnego wyroku przez Sąd II instancji na podstawie art. 350 § 1 k.p.c., w sytuacji, gdy ten tryb postępowania

był niedopuszczalny, stanowiło naruszenie prawa powoda do tzw. „sprawiedliwości proceduralnej” i naruszona została zasada ochrony zaufania obywateli do państwa (organów wymiaru sprawiedliwości), a także doszło do obrazy zasady pewności co do prawa poprzez zmianę merytoryczną prawomocnego orzeczenia, które kształtowało prawa i obowiązki stron procesu sądowego, w sposób sprzeczny z obowiązującym porządkiem prawnym. Zaskarżonymi postanowieniami Sąd Apelacyjny zmienił *in merito* swój prawomocny wyrok, pomimo że powód nie mógł się tego spodziewać. Ponadto według Skarżącego zmiana sytuacji prawnej powoda polegająca na weryfikacji z urzędu nabytego przez niego prawa była niedopuszczalna, albowiem pozostaje to w oczywistej sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (s. 14 skargi).

Prokurator Generalny wskazał, że wyrok sądu drugiej instancji staje się prawomocny z chwilą jego wydania, nawet gdy przysługuje od niego skarga kasacyjna (art. 398¹ § 1 k.p.c.), a do podstawowych skutków związania orzeczeniem należy zaliczyć niedopuszczalność jego zmiany lub uchylecia w inny sposób niż określony przez ustawę, wobec czego Sąd II instancji wydając zaskarżone postanowienia o sprostowaniu, dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego to jest, przepisów art. 350 § 1 k.p.c. w związku z art. 332 § 1 i art. 365 § 1 k.p.c. Jak zaznaczył, w okolicznościach sprawy, wyeliminowanie z obrotu prawnego nieprawidłowych postanowień o sprostowaniu, pozwoli na konwalidowanie rażących błędów, których dopuścił się sąd *ad quem*. Ponadto, jak zauważył, uchYLENIE zaskarżonych dwóch postanowień odniesie taki skutek, że umożliwi stronom postępowania wniesienie do sądu powództwa w zakresie ustalenia obowiązku zwrotu odsetek.

W odpowiedzi na skargę z 15 maja 2019 r. pełnomocnik pozwanej wniósł o odrzucenie skargi nadzwyczajnej jako niedopuszczalnej z mocy prawa, albowiem zaskarżone postanowienia Sądu Apelacyjnego nie były samoistnymi orzeczeniami kończącymi postępowanie w sprawie. Alternatywnie wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej jako merytorycznie bezzasadnej, albowiem zaskarżone postanowienia Sądu Apelacyjnego jako wyrażające w sposób oczywisty i bezdyskusyjny intencję Sądu z chwili wyrokowania, początkowo jedynie

niedokładnie odzwierciedloną słowami sentencji wyroku, prostujące treść orzeczenia w sposób w nich wskazany, nie naruszyły prawa co do treści, jak również co do formy, zaś zaistniałe w oryginalnej sentencji wyroku oczywiste niedokładności nadawały się do sprostowania w trybie art. 350 § 1 k.p.c. Ewentualnie, na wypadek przyjęcia przez Sąd Najwyższy odmiennego od powyższego zapatrywania, wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej jako nieznajdującej usprawiedliwionych podstaw, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN w związku z tym, że postanowienia nie naruszają podstawowych zasad, wolności i praw człowieka, określonych w Konstytucji RP, jak również nie naruszają prawa w stopniu rażącym. Zaskarżone postanowienia, prostujące treść pierwotnej sentencji wyroku były oczywistą konsekwencją *meritum* rozstrzygnięcia, zaś ewentualne wątpliwości mogą budzić tylko czysto formalne aspekty sprawy i tryb działania. Zaznaczył, że skoro strona powodowa, już wówczas profesjonalnie reprezentowana, utrzymywała, iż postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 22 czerwca 2015 r. pośrednio zasądziło na rzecz pozwanego dodatkową kwotę niewynikającą z wyroku z dnia 9 maja 2014 r., mogła w terminie liczonym od daty doręczenia tego właśnie postanowienia złożyć skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, nie była więc pozbawiona konstytucyjnych gwarancji dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

W odpowiedzi na skargę z 20 maja 2019 r. pełnomocnik powoda wniósł o uwzględnienie skargi nadzwyczajnej i uchylenie w całości postanowienia z dnia 15 maja 2014 r. oraz uchylenie punktu I postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na oddalenie ze względu na brak konieczności uchylenia zaskarżonych postanowień celem zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, pomimo zaistnienia rażącego naruszenia prawa.

I.

1. Ramy kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89-95 u.SN. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało na celu zaradzenie istniejącemu wcześniej deficytowi środków zaskarżenia pozwalających eliminować z obrotu prawnego ostateczne rozstrzygnięcia sądowe, które nie mogą być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, choć naruszają, na różne sposoby, konstytucyjne zasady, prawa lub wolności, w sposób rażąco naruszają przepisy prawa lub zostały wydane na podstawie ustaleń w oczywisty sposób sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Aby jednak orzeczenie sądu powszechnego mogło zostać uchylone lub zmienione w trybie kontroli nadzwyczajnej, dodatkowo sąd musi stwierdzić, że jego ingerencja w powagę rzeczy osadzonej jest konieczna dla zapewnienia zgodności z zasadą ustrojową wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, a mianowicie z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

2. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej, podobnie jak i jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka, była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt. 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt. 1-5).

3. Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN skarga nadzwyczajna przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego kończącego postępowanie w sprawie. W sprawach cywilnych zaskarżalne są prawomocne wyroki i zrównane z nimi postanowienia co do istoty wydane w postępowaniu nieprocesowym oraz wszystkie prawomocne postanowienia kończące postępowanie w sprawie. Nie budzi wątpliwości to, że obydwa zaskarżone postanowienia wydane zostały przez sąd powszechny i że są one również prawomocne.

Wydane na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. postanowienia o sprostowaniu z urzędu oczywistych niedokładności, błędów pisarskich albo rachunkowych lub innych oczywistych omyłek nie kończą postępowania w sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96). Sprostowanie orzeczenia przewidziane w art. 350 § 1 k.p.c. ma bowiem na celu usunięcie niezgodności między rzeczywistą wolą i wiedzą sądu a ich wyrażeniem

na piśmie. Postanowienie to ma charakter incydentalny, nie ma samodzielnego znaczenia, odrębnego od orzeczenia, które podlega sprostowaniu.

Wobec powyższego, od postanowienia o sprostowaniu wyroku skarga nadzwyczajna – co do zasady – nie przysługuje. Przy ocenie dopuszczalności skargi nadzwyczajnej należy jednak uwzględnić, że sprostowanie wyroku nie może nigdy prowadzić do zmiany samego rozstrzygnięcia. Nie może zatem dotyczyć treści i rozmiarów świadczenia lub ustalenia praw. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym dopuszczalności skargi kasacyjnej utrwalony jest pogląd, że postanowienie sądu drugiej instancji formalnie dotyczące sprostowania wyroku, a w rzeczywistości zmieniające merytorycznie to orzeczenie, podlega zaskarżeniu skargą kasacyjną, bowiem decydujący jest merytoryczny charakter takiego orzeczenia nie zaś forma, w jakiej zostało wydane (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 4 listopada 2010 r., IV CSK 188/10; z 10 maja 2018 r., I UK 110/17; z 6 marca 2019 r., I CSK 87/18). Tym bardziej więc, od postanowienia sądu drugiej instancji mającego prostować treść orzeczenia tego sądu, jednak w rzeczywistości ingerującego w jego merytoryczną treść, przysługuje skarga nadzwyczajna. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie zgadza się z wyrażonym w orzecznictwie stanowiskiem, że w sytuacji, gdy postanowienie o sprostowaniu wykracza ewidentnie poza przedmiot postępowania o sprostowanie, uznać je należy za odrębne prawomocne orzeczenie, od którego przysługuje skarga nadzwyczajna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 40/20).

4. W rozpoznawanej sprawie, powód wniósł o ustalenie nieistnienia prawa pozwanej do domagania się zwrotu „otrzymanego od pozwanej dofinansowania wraz z odsetkami”. Wyrokiem z 9 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny ustalił, że nie istnieje uprawnienie pozwanej do domagania się zwrotu ponad kwotę stanowiącą 23,8% otrzymanego przez powoda dofinansowania, natomiast nie uwzględnił w sentencji wyroku odsetek. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu tego wyroku, wyrażnie natomiast wskazał, że „oddalił powództwo w pozostałym zakresie” (k. 716, sygn. akt I ACa (...)). Mogłoby to oznaczać, iż intencją Sądu Apelacyjnego było oddalenie powództwa w zakresie odsetek, gdyby nie fakt, że sformułowanie to zastało użyte po tym jak wyjaśniono, że pozwana nie ma prawa domagania się zwrotu więcej niż 23,8% dofinansowania otrzymanego przez powoda. Tym samym, Sąd Apelacyjny

miał na myśli oddalenia powództwa co do możliwości domagania się zwrotu dofinansowania ponad wskazany próg procentowy kwoty uzyskanego dofinansowania, nie zaś odsetki. Poza tym, uzasadnienie zostało sporządzone już po tym, jak wydano pierwsze postanowienie prostujące 15 maja 2014 r. (k. 675, 680, 682, 718, 719, sygn. akt I ACa (...)). Gdyby więc nawet pozostały wątpliwości co do właściwej intencji sądu, wówczas pamiętać należy, że treść uzasadnienia sporządzonego po ogłoszeniu wyroku nie może stanowić podstawy do wyjaśnienia rozbieżności zawartych w wyroku, gdyż prowadziłoby to do nieusprawiedliwionego celami, którym służy sprostowanie, uczynienia zeń swoistego, nieograniczonego jakimkolwiek terminem, środka korekty orzeczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2014 r., I CSK 422/13, uchwała Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2018 r., I KZP 2/18).

Zważywszy zatem na treść żądania pozwu, gdzie wyraźnie mowa jest o odsetkach, dodanie postanowieniem o sprostowaniu w treści sentencji wyroku sformułowania, iż powództwo oddalone jest w pozostałym zakresie, musi być odniesione także do odsetek, co oznacza zmianę merytoryczną wyroku. W rzeczywistości to ono kończy dopiero postępowanie w sprawie i dlatego też może stać się przedmiotem kontroli nadzwyczajnej.

Z pierwotnej treści wyroku Sądu Apelacyjnego wynikało, iż granicą roszczenia o zwrot otrzymanego przez powoda dofinansowania stanowi 23,8% tego dofinansowania. W związku ze sprostowaniem wyroku postanowieniem z 15 maja 2014 r. i oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie przesądzone zostało, iż roszczenie to nie obejmuje odsetek. Postanowieniem o sprostowaniu z 22 czerwca 2015 r. zakres tego roszczenia został ponownie zmieniony na 23,8% otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami. Zasadne jest zatem uznanie, iż doszło do merytorycznej zmiany wyroku z 9 maja 2014 r., a zatem postanowienie z 22 czerwca 2014 r. w rzeczywistości merytorycznie rozstrzygało o zakresie wzajemnych praw i obowiązków. Pomimo więc nieprawidłowej formy i trybu, w jakim zapadło to postanowienie, należy uznać, że przysługuje na nie skarga nadzwyczajna (zob. też pkt. 12 poniżej).

5. Zgodnie z art. 89 § 1 *in fine* u.SN skarga nadzwyczajna nie przysługuje, jeżeli orzeczenie może być zmienione lub uchylone w trybie innych

nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Zaskarżone postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) uprawomocniły się, zaś termin na wniesienie skargi kasacyjnej upłynął. Nie ma możliwości uchylenia zaskarżonych postanowień w drodze skargi o wznowienie postępowania (art. 401-403 k.p.c.) oraz wniosku przewidzianego w art. 96 § 1 u.SN. Od postanowień Sądu Apelacyjnego co do zasady nie przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ § 1 k.p.c.). Jednocześnie, nawet w przypadku uznania, iż ze względu na merytoryczny charakter tych postanowień skarga taka przysługuje, to upłynął już termin na jej złożenie (art. 424⁶ k.p.c.). Warto dodać, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku z 9 maja 2014 r. została odrzucona przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 24 czerwca 2016 r. (I CNP 50/15), ze względu na nieuprawdopodobnienie szkody wyrządzonej tym wyrokiem.

6. W świetle art. 89 § 1 i § 2 u.SN, biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonych postanowień, nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN, więc zbędne było powołanie przez Prokuratora Generalnego jako podstawy wniesienia skargi także art. 115 § 1 oraz § 1a u.SN. Przepisy te należy powołać w przypadku wniesienia skargi po upływie terminu wskazanego w art. 89 § 3 u.SN. Sąd Najwyższy uprawniony jest do ewentualnego uchylenia zaskarżonych postanowień w przypadku, gdyby okazało się, że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne oraz jeżeli stosownie do art. 89 § 4 lub art. 115 § 2 u.SN, przemawiają za tym zasady lub wolności oraz prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP.

7. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej zakładająca koniunkcję którejś z podstaw szczegółowych (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN) oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN) wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejś ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Doniosłość tej cechy konstrukcyjnej skargi nadzwyczajnej bardzo wyraźnie można dostrzec w kontekście

sposobu sformułowania *petitum* rozpoznawanej obecnie skargi nadzwyczajnej.

II.

8. Patrząc całościowo na zakres zaskarżenia sformułowany w skardze nadzwyczajnej, bez trudu można dostrzec funkcjonalną jedność wszystkich trzech punktów *petitum*. Dwa ostatnie podnoszą na podstawie art. 89 § 1 pkt. 2 u.SN rażące naruszenie tych samych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, zaś zróżnicowanie tych zarzutów polega jedynie na fakcie osobnego ich odniesienia do każdego z dwóch postanowień Sądu Apelacyjnego, które uczyniono przedmiotem zaskarżenia. W tym sensie, oba te punkty w rzeczywistości podnoszą jeden i ten sam zarzut, osobno dla każdego z zaskarżonych postanowień. Pierwszy punkt *petitum* podnosi natomiast zarzut polegający na tym, że rażące naruszenie wspomnianych przepisów k.p.c. miało prowadzić, na zasadzie art. 89 § 1 pkt. 1 u.SN, do naruszenia konstytucyjnych zasad, co z kolei czynić miało koniecznym zainicjowanie kontroli nadzwyczajnej w myśl art. 89 § 1 *principium* u.SN.

Już ta ogólna analiza pokazuje, że Prokurator Generalny, trzymając się redakcji przepisu art. 89 § 1 u.SN, zdecydował się skonstruować *petitum* w sposób odwrotny, niżli nakazywałaby wewnętrzna logika powołanych podstaw zaskarżenia. Skoro bowiem rażące naruszenie przepisów k.p.c. miało skutkować naruszeniem zasad konstytucyjnych, to kierując się wewnętrzną logiką zarzutu podniesionego na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, należy najpierw zbadać to, czy nastąpiło rażące naruszenie przepisów procedury cywilnej, a dopiero później badać skutki ewentualnie stwierdzonego naruszenia dla stanu przestrzegania unormowań konstytucyjnych. W tej też kolejności zostały rozpoznane poszczególne podstawy skargi nadzwyczajnej.

9. Skarżący postawił zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, to jest przepisu art. 350 § 1 k.p.c. przewidującego możliwość sprostowania oczywistych omyłek w wydanym wyroku w związku z przepisem art. 332 § 1 k.p.c. i przepisem art. 365 § 1 k.p.c. przesądzającymi o mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń. Sprostowanie wyroku stanowi jeden ze środków rektyfikacji orzeczeń, które do polskiego postępowania cywilnego wprowadzono w przepisach Kodeksu

postępowania cywilnego z 1930 r. (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 1932, nr 112, poz. 934) jako szczególny wyjątek od zasady związania sądu wyrokiem od chwili jego wydania. Założenie to zostało utrzymane w obowiązującym Kodeksie postępowania cywilnego.

Zgodnie z art. 350 § 1 k.p.c. sąd może sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. W postępowaniu apelacyjnym przepis ten jest stosowany na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2009 r., I CSK 535/08).

Pojęcie oczywistej omyłki w wyroku obejmuje cztery rodzaje omyłek sądu: „oczywiste niedokładności”, „oczywiste błędy pisarskie”, „oczywiste błędy rachunkowe” oraz „inne oczywiste omyłki”. Przepis dotyczy wypadków „obiektywnej” i „subiektywnej” deformacji woli sądu (zob. K. Lubiński, w: *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Część II. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, s. 816). Oczywistość oznacza, że błędy muszą powstać w wyniku niewłaściwego odzwierciedlenia w orzeczeniu rzeczywistej i niemogącej budzić wątpliwości woli sądu, są obiektywnie i bez wątpliwości dostrzegalne w treści orzeczenia lub wprost wynikają z zestawienia tej treści z zawartością akt, a powstały z powodu technicznej niedoskonałości ujęcia rozstrzygnięcia sądu w słowach, przedstawienia stanowiska sądu w błędnej formie lub w sposób niedokładny, a więc niepełny i nieprecyzyjny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2018 r., I UK 110/17; postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2013 r., V CZ 28/13; z 31 stycznia 2007 r., II CSK 314/06; z 20 sierpnia 1998 r., III CKU 35/98; z 25 listopada 1976 r., II CZ 9/76; z 3 marca 1976 r., II CZ 11/76; z 10 marca 1966 r., II CZ 19/66; zob. też przykłady podawane w: K. Piasecki, *Sprostowanie, uzupełnienie i wykładnia orzeczeń sądów cywilnych*, Palestra 1961, nr 9, s. 9).

Celem sprostowania jest nadanie orzeczeniu takiego brzmienia, jakie sąd chciał mu nadać, a więc odtworzenie prawidłowego brzmienia i właściwego sensu orzeczenia zgodnych z wolą sądu, który je wydał (zob. F. Rosengarten, *Sprostowanie, uzupełnienie i wykładnia orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, Nowe prawo 1971, nr 6, s. 872-873). Jednocześnie sprostowanie nie jest środkiem

prawnym służącym korekcie rozstrzygnięcia co do jego istoty (zob. np. orzeczenie Sądu Najwyższego C. I. 790/34; K. Piasecki, *Sprostowanie...*, s. 10). Sprostowanie nie może prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia ani pod względem przedmiotowym ani podmiotowym, nie może również polegać na uchyleniu prawomocnego orzeczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że niedopuszczalne jest uzupełnienie orzeczenia o rozstrzygnięcie o odsetkach, jeśli Sąd w sposób nieusprawiedliwiony je pominął (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2004 r., III CZ 92/04; wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20).

W przedmiotowej sprawie, jak już podkreślono przy ocenie dopuszczalności skargi nadzwyczajnej na postanowienia o sprostowaniu, Sąd Apelacyjny dwukrotnie dokonał merytorycznej zmiany wyroku z 9 maja 2014 r. postanowieniami o sprostowaniu, co stanowiło naruszenie art. 350 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Podstawą skargi nadzwyczajnej z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN jest jednak rażące, a zatem nie każde, lecz jedynie szczególnie poważne, naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska, w myśl którego „[r]ażące» naruszenie prawa w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 2 u.s.n. oznacza naruszenie relewantne z punktu widzenia przesłanki ogólnej skargi, czyli konieczności urzeczywistnienia zasady demokratycznego państwa prawnego” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20). Nie może to jednak oznaczać, że samo stwierdzenie rażącego naruszenia przepisów prawa winno skutkować automatycznie stwierdzeniem zaistnienia przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej. Z pewnością jednak należy uznać, że rażący charakter naruszenia prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP.

Dla oceny, czy w rozpoznawanej sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa istotne jest to, że skutkiem tego naruszenia było naruszenie powagi rzeczy osądzonej chronionej konstytucyjnie na mocy art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Co więcej, sąd dopuścił się tego naruszenia dwukrotnie. Nie bez

znaczenia jest również orzecznictwo Sądu Najwyższego, które nie pozostawia wątpliwości, że uzupełnienie wyroku poprzez dopisanie tam odsetek, jest naruszeniem art. 350 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2004 r., III CZ 92/04). Tym samym należy przyjąć, że sąd działał ze świadomością naruszenie prawa. Nade wszystko jednak skutki systemowe tego naruszenia, sprawiające, że prowadziło ono jednocześnie do naruszenia normy przewidującej zwiążanie sądu wydanym wyrokiem od chwili jego ogłoszenia (art. 332 § 1 k.p.c.), a także normy przewidującej zwiążanie sądu prawomocnym orzeczeniem (art. art. 365 § 1 k.p.c.), pozwalają wyraźniej dostrzec systemową doniosłość tego naruszenia. Z tych też względów, Sąd Najwyższy stwierdza, iż poprzez wydanie zaskarżonych postanowień o sprostowaniu, którymi dokonano zmian merytorycznych w wyroku z 9 maja 2014 r., doszło do rażącego naruszenia art. 350 § 1 k.p.c.

10. Ustaliwszy zaistnienie rażącego naruszenia prawa procesowego, Sąd Najwyższy może przystąpić do rozpoznania kolejnego zarzutu Prokuratora Generalnego, stanowiącego drugą przesłankę szczegółową, sformułowanego na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Zarzut ten obejmuje twierdzenie, że Sąd Apelacyjny zaskarżonym postanowieniom naruszył zasady ochrony zaufania obywateli do państwa, zasady pewności prawa oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej, poprzez niewłaściwe zastosowanie norm prawa procesowego, a mianowicie przepisu art. 350 § 1 k.p.c. w związku z przepisem art. 332 § 1 k.p.c. i przepisem art. 365 § 1 k.p.c.

Określone w ustawie o Sądzie Najwyższym podstawy kontroli nadzwyczajnej (art. 89 § 1 u.SN) są odrębne od podstaw kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 1 k.p.c.). Nie ulega jednak wątpliwości, że w przypadku obydwu nadzwyczajnych środków zaskarżenia obowiązują te same wymogi, co do sposobu, w jaki podstawy te winny być przytoczone. Dlatego też Sąd Najwyższy podkreśla, że na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.), zaś uchybienia w zakresie tego wymagania nie podlegają naprawieniu i skutkują odrzuceniem skargi kasacyjnej *a limine* jako niedopuszczalnej (art. 398⁶ § 2 i 3 w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Odnosząc zatem wymogi stawiane

przed skargą kasacyjną do skargi nadzwyczajnej, należy podkreślić, że również niezbywalnym elementem tej ostatniej jest przytoczenia jej podstaw, tj. wskazanie naruszonych przepisów prawa i postaci tego naruszenia, ale także uzasadnienia podstaw kasacyjnych przez wyjaśnienie, na czym naruszenie to – zdaniem skarżącego – polegało i jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Uzasadnienie to powinno być wyodrębnione w sposób redakcyjny i treściowy wśród pozostałych elementów skargi (w odniesieniu do skargi kasacyjnej zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1181/00; z 29 stycznia 2016 r., IV CSK 525/15; z 12 czerwca 2020 r., I CSK 799/19).

Stosując odpowiednio przepis o podstawach skargi kasacyjnej do kontroli nadzwyczajnej, konieczne jest również sprecyzowanie, do jakiego naruszenia, których przepisów prawa materialnego lub procesowego doszło i na czym ono polegało. Innymi słowy, podstawę skargi nadzwyczajnej należy uściślić przez jej konkretyzację z punktu widzenia potrzeby zaskarżenia błędnego, w ocenie skarżącego, orzeczenia sądu. Skarżący winien przytoczyć – oznaczone numerem artykułu (paragrafu, ustępu) ustawy – naruszone przepisy prawa i wyjaśnić, na czym ich naruszenie polega oraz wykazać, że naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. w odniesieniu do skargi kasacyjnej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08 oraz stanowisko doktryny: T. Wiśniewski, objaśnienia do art. 398⁴, [w:] D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzuski, T. Wiśniewski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367-505(39)*, Warszawa 2021, Lex el., pkt 7).

W rozpoznawanej sprawie Skarżący zarzucił zaskarżonym orzeczeniom naruszenie zasady ochrony zaufania obywateli do państwa, zasady pewności prawa oraz zasady do rzetelnej procedury sądowej, polegające na niewłaściwym zastosowaniu norm prawa procesowego. Naruszenie to, zdaniem Skarżącego „skutkuje koniecznością wniesienia skargi nadzwyczajnej od postanowień Sądu Apelacyjnego w (...) (...) w celu zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej w rozumieniu przepisu art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia

2 kwietnia 1997 r.”. Sformułowanie to stanowi powtórzenie przesłanki ogólnej zawartej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, jednak w żaden sposób nie precyzuje tego, przez naruszenie którego przepisu Konstytucji RP, miało dojść do naruszenia wskazanych w *petitum* zasad, tzn. nie wskazano artykułu Konstytucji RP, z którego skarżący je wywiódł. Powyżej przytoczone sformułowanie nie daje bowiem podstaw do tego, by twierdzić, że Skarżący wywodzi te zasady z art. 2 Konstytucji RP. Być może, intencją Skarżącego było podniesienie zarzutu naruszenia trzech wskazanych zasad, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, jednak nie wynika to bynajmniej z treści *petitum*. Domysł ten znajduje oparcie dopiero w uzasadnieniu, gdzie Skarżący wskazał, że zaskarżone postanowienia „są niezgodne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a mianowicie z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa (organów wymiaru sprawiedliwości), zasadą pewności prawa oraz zasadą prawa do rzetelnej procedury sądowej”. W dalszej kolejności Skarżący przedstawił wyjaśnienie dotyczące tych trzech zasad (s. 13-15 skargi). Co istotne, w treści uzasadnienia nie zostały zawarte odrębne wyjaśnienia dotyczące przesłanki ogólnej, co powoduje, iż nie jest jasne, czy wyjaśnienia te mają służyć uzasadnieniu przesłanki ogólnej z art. 89 § 1 *principium* u.SN czy przesłanki szczegółowej z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN.

Wątpliwości te są tym bardziej uzasadnione, że w pierwszej części uzasadnienia prawnego skargi nadzwyczajnej Skarżący stwierdził jednoznacznie, iż „Wszechstronna analiza akt postępowania sądowego przedmiotowej sprawy pozwala na wywiedzenie, że zachodzą podstawy do wniesienia skargi nadzwyczajnej, albowiem zostały spełnione przesłanki określone w przepisie art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym” (s. 8 skargi). Wskazuje to, iż właśnie w rażącym naruszeniu przepisów prawa (a nie w naruszeniu zasad określonych w Konstytucji RP) Skarżący upatruje podstawy szczegółowej skargi nadzwyczajnej. Trzeba też zauważyć, że Skarżący, zarzucając naruszenie zasady chroniącej prawo do rzetelnej procedury sądowej, nie przywołał art. 45 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy podkreśla, że charakter szczególnego środka zaskarżenia, jakim jest skarga nadzwyczajna, a także różnorodność i niejednorodność zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oznacza, że

oparcie skargi nadzwyczajnej na podstawie z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN wymaga jednoznacznego i pełnego sformułowania zarzutów, wraz z przytoczeniem konkretnych, naruszonych przepisów Konstytucji RP, oraz ich uzasadnienia. W żadnej mierze nie jest wystarczające poprzestanie na przedstawieniu rozważań dotyczących poszczególnych zasad, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie wskazuje się naruszonych w ten sposób przepisów poprzestając na ogólnych stwierdzeniach, iż doszło do naruszenia tych zasad, w związku z rażącym naruszeniem określonych przepisów prawa proceduralnego lub materialnego.

Dokonując oceny tego, czy doszło do naruszenia konstytucyjnie chronionej zasady, należy uwzględnić stopień konkretyzacji danej zasady w Konstytucji RP oraz związek między naruszeniem prawa procesowego lub materialnego, a wskazanymi konstytucyjnymi zasadami lub wolnościami oraz wpływ powołanego uchybienia prawa procesowego lub materialnego na wadliwość orzeczenia. Nie można też łatwo utożsamiać każdego rażącego naruszenia przepisów z naruszeniem zasad, wolności i praw określonych w Konstytucji RP. Konstytucyjny wymiar skargi nadzwyczajnej wyraża się bowiem już w samej przesłance funkcjonalnej określonej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN.

Szczegółnej staranności wymaga sformułowanie przede wszystkim zarzutu naruszenia zasad wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, przy czym należy podkreślić, że nawet wykazanie przez Skarżącego, iż doszło do naruszenia tych zasad, nie jest tożsame z wykazaniem, iż spełniona została przesłanka funkcjonalna, ta bowiem wymaga ważenia racji przemawiających za ochroną zagrożonych zasad konstytucyjnych a zasadą chroniącą powagę rzeczy osądzonej.

Skarżący ani w *petitum* skargi, ani w jej uzasadnieniu nie wskazał wprost, w sposób jednoznaczny, konkretnych przepisów Konstytucji RP, z których wywodzi konstytucyjne zasady do naruszenia których miało w jego ocenie dojść. Można jedynie domniemywać z kontekstu, że zarzuca on naruszenie zasad określonych w art. 2 Konstytucji RP. Natomiast uzasadnienie sprowadza się do twierdzenia, iż naruszenie art. 350 k.p.c. prowadzi również do naruszenia przywołanych, konstytucyjnie chronionych, zasad. Ta nieścisłość i niepełność sformułowania skargi i jej uzasadnienia nie pozwala Sądowi Najwyższemu rozpoznać tego

zarzutu, tym bardziej, że Skarżący zdecydował się jako podstawę szczegółową przywołać zasadę demokratycznego państwa prawnego.

III.

11. W związku z tym, że zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego okazał się zasadny, konieczne jest dokonanie weryfikacji czy naruszenie to prowadzi do ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej. Innymi słowy, należy ustalić, czy racje przemawiające za zmianą lub uchyleniem prawomocnego orzeczenia przewyższają te, które przemawiają za ochroną powagi rzeczy osądzonej. Na autorze skargi nadzwyczajnej spoczywa obowiązek wskazania na konkretne okoliczności, z których wynika konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia celem zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (por. postanowienia: z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19; z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19).

W rozpoznawanej sprawie Skarżący ograniczył się do stwierdzenia w *petitum* skargi, iż zaskarża postanowienia z 15 maja 2014 r. i 22 czerwca 2015 r. z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W treści uzasadnienia natomiast Skarżący nie zawarł odrębnego uzasadnienia dla zaistnienia przesłanki ogólnej, a jedynie przywołał treść art. 89 § 1 u.SN (s. 9 skargi) oraz wskazał, że zaskarżone postanowienia są niezgodnie z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a mianowicie z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa (organów wymiaru sprawiedliwości), zasadą pewności prawa oraz z prawem do rzetelnej procedury sądowej i skupił się na wykazaniu, iż sam fakt wydania postanowień o sprostowaniu, które merytorycznie zmieniają prawomocny wyrok, narusza prawo do sprawiedliwości proceduralnej i zasadę pewności prawa (s. 14 uzasadnienia). Skarżący nie odniósł jednak tych ogólnych stwierdzeń do okoliczności przedmiotowej sprawy. Argumentacja Skarżącego odnośnie przesłanki funkcjonalnej sprowadza się do twierdzenia, że rażące naruszenie art. 350 k.p.c. prowadzi do naruszenia zasady ochrony zaufania obywateli do państwa, zasady

pewności prawa oraz zasady do rzetelnej procedury sądowej, a to oznacza że przesłanka funkcjonalna jest spełniona. Rozumowanie takie nie jest jednak prawidłowe.

12. Jak zasadnie wskazywał Sąd Najwyższy, zaistnienie jednej z podstaw szczegółowych jest koniecznym, jednak niewystarczającym warunkiem uznania skargi nadzwyczajnej za zasadną (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19). Nie można tym samym traktować trzech przesłanek szczegółowych jedynie jako egzemplifikacji lub alternatywnego, doprecyzowującego zredagowania podstawy funkcjonalnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

W przedmiotowej sprawie nie bez znaczenia przy ocenie spełniania przesłanki ogólnej jest to, że powód domagał się ustalenia negatywnego, mianowicie nieistnienia prawa pozwanej do domagania się zwrotu otrzymanego od pozwanej dofinansowania wraz z odsetkami” (zresztą takie sformułowanie żądania było dopiero następstwem wezwania przez Sąd Okręgowy do sprecyzowania powództwa).

Wyrok z 9 maja 2014 r. ma charakter negatywny, a zatem Sąd Apelacyjny orzekł ponad jaką wartość procentową otrzymanego przez powoda dofinansowania uprawnienie pozwanej domagania się zwrotu nie przysługuje. Nie jest to równoznaczne z pozytywnym ustaleniem konkretnej, wskazanej liczbowo kwoty, ponad którą pozwana nie może domagać się zwrotu. Kwota musi zostać dopiero ustalona na podstawie treści umowy zawartej przez powoda z pozwaną. Tym bardziej wyrok z 9 maja 2014 r. nie oznacza zasądzenia na rzecz pozwanej kwoty mieszczącej się w wyznaczonych granicach. Kluczowe znaczenie w wyroku Sądu Apelacyjnego z 9 maja 2014 r. ma również ustalenie, iż doszło do naruszenia § 6 umowy o dofinansowanie projektu, co nie jest kwestionowane ani przez Skarżącego, ani przez powoda i pozwanego. Powagą rzeczy osądzonej w świetle pierwotnego brzmienia wyroku z 9 maja 2014 r. objęte jest zatem przede wszystkim ustalenie, iż doszło do naruszenia § 6 umowy o dofinansowanie projektu, a ponadto procentowa górna granica możliwej do dochodzenia kwoty.

13. Zważywszy na uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny powództwa w części (nie istnieje uprawnienie do domagania się ponad kwotę stanowiącą 23,8%

dofinansowania) oraz mając na względzie zakres tego powództwa (ustalenie nieistnienia prawa pozwanej do domagania się zwrotu otrzymanego od pozwanej dofinansowania wraz z odsetkami) jak również zakres żądania apelacji (oddalenie powództwa w całości), brak jednoznacznego rozstrzygnięcia co do pozostałej części powództwa (a zatem także odnośnie odsetek) w pierwotnym brzmieniu wyroku z 9 maja 2014 r. oznaczał, iż Sąd Apelacyjny nie orzekł o całości żądania. Nie zostało rozstrzygnięte czy istnieje, czy też nie istnieje uprawnienie do domagania się odsetek od kwoty stanowiącej 23,8% dofinansowania. Zaistniała zatem przesłanka do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku w trybie art. 351 k.p.c., jednak żadna ze stron nie wystąpiła z takim żądaniem. W związku z tym, Sąd Apelacyjny z urzędu sprostował wyrok w tym zakresie postanowieniem z 15 maja 2014 r. rażąco naruszając art. 350 k.p.c. Intencją Sądu Apelacyjnego było rozwianie wątpliwości co do zakresu rozstrzygnięcia (k. 84, sygn. akt I NSNc 25/19). Jak już zostało powiedziane, dodanie (postanowieniem o sprostowaniu z 15 maja 2014 r.) do treści sentencji wyroku sformułowania o oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie, musi być odniesione także do odsetek. Sprostowanie to w istocie nie tyle rozwiązało wątpliwości, co obniżyło granicę, ponad którą uprawnienie do dochodzenia zwrotu otrzymanego dofinansowania nie przysługuje pozwanej, o wartość odsetek od tej kwoty. Skoro bowiem w pierwotnym brzmieniu wyroku z 9 maja 2014 r. nie zostało rozstrzygnięte to czy nie istnieje uprawnienie do domagania się odsetek ponad kwotę stanowiącą 23,8% dofinansowania. Ograniczenie możliwości dochodzenia odsetek ponad ustaloną w wyroku granicę nie było objęte powagą rzeczy osądzonej. Tym samym, w przypadku wystąpienia z powództwem o zapłatę kwoty dofinansowania wraz z odsetkami, sąd rozstrzygający nie był związany wyrokiem z 9 maja 2014 r. co do dochodzenia odsetek. Nie oznacza to jednak jeszcze, że rozstrzygnięcie zapadło zgodnie z prawem (we właściwym trybie). Natomiast w wyniku zmiany wprowadzonej postanowieniem z 15 maja 2014 r. polegającej na oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie, w tym także w zakresie odsetek, niedopuszczalnym byłoby zasądzenie zwrotu dopłaty w granicach wynikających z wyroku z 9 maja 2014 r. wraz z odsetkami.

Kolejnym postanowieniem, o sprostowaniu z 22 czerwca 2015 r. Sąd Apelacyjny po raz kolejny dokonał merytorycznej zmiany wyroku. Tym razem

granica ponad którą pozwana nie może dochodzić zwrotu otrzymanego dofinansowania została podniesiona, w stosunku do granicy ustanowionej po pierwszym sprostowaniu wyroku. W wyniku dwukrotnego sprostowania wyroku, dokonanego z rażącym naruszeniem art. 350 k.p.c. górna granica, ponad którą pozwana nie może domagać się zwrotu otrzymanego dofinansowania została jednak w istocie ukształtowana na poziomie, który mógł zostać osiągnięty również w oparciu o wyrok w jego pierwotnym brzmieniu. Skoro bowiem wyrok z 9 maja 2014 r. w pierwotnym brzmieniu nie obejmował rozstrzygnięcia co do odsetek, to tym bardziej nie ustanawiał on górnej granicy domagania się odsetek. Poziom należnych odsetek mógł zostać ustalony w oparciu o treść umowy w osobnym postępowaniu.

Należy podkreślić, że żadna ze stron nie kwestionuje ustalenia Sądu Apelacyjnego, iż doszło do naruszenia § 6 ust. 1 pkt 1 umowy o dofinansowanie projektu. Ustalenie to jest o tyle istotne, że – zgodnie z tym paragrafem umowy o dofinansowanie projektu – beneficjent (powód) zobowiązał się m.in. do wykorzystania wyremontowanych, wybudowanych lub zmodernizowanych budynków lub budowli zgodnie z przeznaczeniem w ramach środków z pomocy przyznanej na podstawie umowy, przez okres pięciu lat od dnia dokonania przez pozwaną ostatniej płatności. Zgodnie natomiast z § 10 ust. 3 w zw. z ust. 2 pkt 9 umowy o dofinansowanie projektu, w przypadku niespełnienia przynajmniej jednego z obowiązków, o których mowa w § 6 ust. 1 umowy o dofinansowanie projektu powstaje obowiązek zwrotu wypłaconej pomocy z odsetkami (s. 6 uzasadnienia wyroku, k. 703, sygn. akt I ACa (...)). W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie powinno budzić zatem wątpliwości, iż stwierdzenie naruszenia § 6 ust. 1 umowy o dofinansowanie wyroku niesie za sobą skutek w postaci obowiązku zwrotu wypłaconej pomocy z odsetkami. Zmiana wyroku dokonana sprostowaniem z 15 maja 2014 r. wbrew intencji Sądu Apelacyjnego nie tylko nie rozwiązała wątpliwości co do zakresu rozstrzygnięcia (k. 84, sygn. akt I NSNc 25/19), ale doprowadziła do tego, że pomimo jednoznacznego stwierdzenia naruszenia § 6 ust. 1 umowy o dofinansowanie projektu, wbrew wynikającym z treści tej umowy konsekwencjom naruszenia, ograniczona została możliwość dochodzenia odsetek bez żadnego odniesienia się do tej kwestii w uzasadnieniu. W

kolejnym sprostowaniu postanowienie z 22 czerwca 2015 r. Sąd Apelacyjny, wprawdzie z rażącym naruszeniem art. 350 k.p.c., ale jednak doprowadził do tego, iż w orzeczeniu odzwierciedlona została konsekwencja stwierdzenia naruszenia § 6 ust. 1 umowy o dofinansowanie projektu.

14. Nie bez znaczenia jest także to, że w przedmiotowej sprawie zarówno powód jak i pozwana reprezentowani byli przez profesjonalnych pełnomocników. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika winien mieć zatem wiedzę o orzecznictwie Sądu Najwyższego, z którego wynika, że w sytuacji, gdy postanowienie o sprostowaniu *de facto* zmienia treść wyroku, może być ono przedmiotem skargi kasacyjnej. Zresztą powód, w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, wnosząc o jej uwzględnienie i o uchylenie w całości postanowień o sprostowaniu z dnia 14 maja 2014 r. i z 22 czerwca 2015 r., a nie o uchylenie wyroku z 9 maja 2014 r. sprostowanego dwoma postanowieniami (k. 48, sygn. akt I NSNc 25/19) dał wyraz swojemu przekonaniu o dopuszczalności skargi kasacyjnej na postanowienie o sprostowaniu zmieniające merytorycznie wyrok, skoro w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej odpowiednio stosuje się przepisy dotyczące skargi kasacyjnej. Zważywszy na to, że zarówno powód jak i pozwana reprezentowani byli przez profesjonalnych pełnomocników, nie sposób podnosić zarzutu o pozbawieniu lub ograniczeniu prawa powoda do wniesienia skargi kasacyjnej.

15. W przedmiotowej sprawie należy też zwrócić uwagę na fakt, że § 15 umowy o dofinansowaniu projektu odsyła do ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o Narodowym Planie Rozwoju (Dz.U. nr 116, poz. 1206 ze zm.), której ówczesny art. 55 ust. 1 (obecnie w art. 56c ust. 1) wprost przewiduje, że w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości polegające na wykorzystaniu przez beneficjenta przekazanych publicznych środków finansowych niezgodnie z ich przeznaczeniem lub umową o dofinansowanie projektu, beneficjent niezwłocznie zwraca tę część środków finansowych, która została wykorzystana niezgodnie z ich przeznaczeniem, wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, naliczonej od dnia przekazania tej części środków. Obowiązek zwrotu dofinansowania wraz z odsetkami wynika zatem wprost z przepisu ustawy. Skoro zatem Sąd Apelacyjny ustalił, iż doszło do naruszenia § 6 ust. 1 umowy

o dofinansowanie projektu, już wprost z ustawy wynikał taki obowiązek, a zatem, o ile istotnie zaskarżone postanowienia wydane zostały z naruszeniem przepisów proceduralnych, o tyle doprowadziły one do zaistnienia stanu zgodnego z przepisami prawa regulującymi przyznawanie pomocy, które powodowi jako beneficjentowi pomocy, a tym bardziej jego profesjonalnemu pełnomocnikowi, były znane. Zatem ostatecznie ukształtowana treść wyroku z 9 maja 2014 r. nie doprowadziła do zmiany sytuacji prawnej, której powód nie mógł przewidzieć i której w świetle powszechnie obowiązujących przepisów prawa nie mógł się spodziewać.

16. Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy stwierdza, że o ile instytucja sprostowania wykorzystana została w przedmiotowej sprawie z rażącym naruszeniem art. 350 k.p.c., o tyle nie można dopatrzyć się przy uwzględnieniu okoliczności sprawy uchybienia zasadzie sprawiedliwości społecznej. Oba zaskarżone postanowienia od strony formalno-proceduralnej wydane zostały z rażącym naruszeniem prawa, jednak nie prowadziło to ani do niesprawiedliwego ukształtowania praw i obowiązków stron, ani też nie ograniczono stronom prawa do wniesienia skargi kasacyjnej. Nie istnieją zatem w wymiarze materialnoprawnym racje, z których wynikałaby konieczność uchylenia prawomocnych postanowień Sądu Apelacyjnego, celem zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP. Wręcz przeciwnie, chociaż zaskarżone postanowienia zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa procesowego, to konieczność poszanowania zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przemawia w tym wypadku za ochroną powagi rzeczy osądzonej.

17. Warto w tym kontekście przypomnieć, że w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz), wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia od prawomocnego wyroku może być uzasadnione koniecznością naprawienia podstawowego błędu stanowiącego pogwałcenie sprawiedliwości (*miscarriage of justice*) (wyrok ETPCz z 24 lipca 2003 r. *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, § 52) i nie może chodzić w tym wypadku jedynie o uczynienie zadość „prawniczemu puryzmowi” domagającemu się od każdego wyroku doktrynerskiej nieskazitelnności (wyrok ETPCz z 23 lipca 2009 r., *Sutyazhnik przeciwko Rosji*, skarga nr 8269/02 § 38).

Musi to być błąd wykraczający poza formalistyczną perspektywę „doktrynalnej nienaganności”. Z funkcjonalnego punktu widzenia, należy również unikać jakiegokolwiek pozoru traktowania kontroli nadzwyczajnej jako *de facto* kolejnego szczebla kontroli instancyjnej (*appeal in disguise*). Zawsze muszą za nią przemawiać inne względy istotne dla właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPCz z 9 czerwca 2015 r., Compar S.R.O. przeciwko Słowacji, skarga nr 25132/13, § 64). Również ze względu na przytoczone standardy wynikające z Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Sąd Najwyższy nie dostrzegł konieczności uchylenia zaskarżonych orzeczeń celem zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP.

18. Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.SN, wobec niestwierdzenia konieczności uchylenia zaskarżonych orzeczeń celem zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, oddalił skargę nadzwyczajną.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.